

SZKOŁA WYŻSZA POLSKA

W PARYŻU

ZDANIE SPRAWY ZA DWA LATA SZKOLNE

OD 1 PAŹDZIERNIKA 1869 DO 1 PAŹDZIERNIKA 1870

WRAZ Z WSTĘPEM HISTORYCZNYM I PROGRAMEM WYKŁADÓW

I. — WSPOMNIENIA HISTORYCZNE PIERWSZEGO ĆWIERĆ

WIEKU EXYSTENCYI SZKOŁY.

W roku szkolnym rozpoczynającym się z 1 Października 1871, Szkoła Wyższa Polska obchodzi dwudziesto-pięć latnią rocznicę swego założenia. W ciągu tego pierwszego ćwierć wieku swojej exystencji, przechodziła ona rozmaite koleje, doznawała wielu przygód. W skutek ostatnich wypadków wojny zewnętrznej i domowej, była nawet w swym bycie zagrożona. Utraciwszy połowę dotychczasowych subsydyj rządowych, jest zmuszoną, aby mogła dalej istnieć, zamienić swój internat na externat i przenieść się do gmachu biblioteki polskiej na *Quai d'Orléans*, a dotychczasowy swój gmach na *Montparnasse* wynająć, aby dochodami z niego pokryć swoje niedobory.

Obecna Szkoła Wyższa Polska założona r. 1847 przez Xięcia Adama Czartoryskiego, w skutek napływu do Francyi młodzieży polskiej, wywołanego wypadkami r. 1846, była pierwotnie SZKOŁĄ WOJSKOWĄ, pobierającą od rządu francuzkiego na profesorów i administracyą 20,000 fr. na rok. Do niej uczęszczało dwudziestu uczniów. Naczelnikiem Szkoły był generał Chrzanowski, który w niej wykładał strategią; J. Grotkowski



Gz 21739/

1869-70

matematykę; kapitan D. Bielski artylerją; podpułkownik Paprocki taktykę piechoty; kapitan Izbiński inżynierją; R. Wesołowski rysunki topograficzne.

Lecz kiedy tymczasem młodzież polska Szkoły batignolskiej założonej r. 1841 swoje nauki w tym zakładzie kończyła, a inna po wypadkach r. 1848 z kraju przybywała, pragnąca kontynuować rozpoczęte tam studia, postanowiono zamienić Szkołę wojskową na Szkołę przygotowującą uczni do wyższych zakładów naukowych francuzkich, mianowicie do Szkół specjalnych.

Na ten cel przeznaczył Xiążę Adam najznacniejszą część zapisu, który ś. p. Wojewoda Wodzyński na rzecz emigracyi uczynił, oddając go bezwarunkowo pod rozporządzenie Xięcia. Powiększywszy ten fundusz wyjednaném przez siebie wsparciem od rządu francuzkiego i uzbieranemi za jego staraniem składkami, urządził w Paryżu przy ulicy *Neuve-Sainte-Geneviève*, 33, SZKOŁĘ PRZYGOTOWAWCZĄ POLSKĄ.

Kontynuowano w niej wprawdzie nauki wojskowe; — kapitan Gościmiński był w niej instruktorem musztry, — wykładano język polski i francuzki, a przez niejaki czas nawet łaciński i grecki, dalej kosmografią, historją polską i powszechną, ekonomją polityczną, prawo natury, ale dano przewagę naukom ścisłym i przyrodzonym.

Najwyższy zarząd Szkoły objęła RADA SZKOLNA. Składali ją pod prezydencyą Xięcia Adama Czartoryskiego byli członkowie rządu narodowego z r. 1830: Stanisław Barzykowski, Teodor Morawski, Andrzej Plichta, jako też pułkownik Adolf Cichowski, znany z *Dziadów* patriota, podpułkownik Kazimierz Paprocki i professorowie: Hipolit Błotnicki i Stanisław Kunatt.

Później, kiedy niektóre z tych osób w skutek wieku, śmierci lub zmiany pobytu Radę opuszczały, zostali do niej powołani: Xiążę Władysław Czartoryski, generał hr. Władysław Zamoyski, Ferdynand Trentowski, generał hr. Bystrzonowski, poseł Amancyusz Zareczyński, hr. Jan Działyński, Walery Kalinka, Eustachy Januszkiewicz, major Franciszek Szemioth, Karol Ostrowski, Karol Chobrzyński, Gustaw Dąbrowski, Ludomir Gadon, Józef Rustejko, Ksawery Szlenker, Ludwik Nabelak, Karol Sulikowski, jako też każdorazowi dyrektorowie Szkoły.

DYREKTORAMI Szkoły byli z kolei:

1. Jenerał Chrzanowski od r. 1847 do 1848.
2. Glinojcki od r. 1848 do 1849.
3. Major Zawierski od r. 1849 do 1853.
4. Stanisław Gajewski od r. 1853 do 1855.
5. Juliusz Jedliński od r. 1855 do 1860.
6. Jenerał Konarski od r. 1860 do 1863.
7. Henryk Niewęgłowski od r. 1863 do 1865.
8. Edward Habich od r. 1865 do 1868.
9. Dr. Kazimierz Szule od r. 1868.

Od 1 Października 1850 Szkoła przeniosła się na *boulevard Montparnasse*, 129.

Co rok Rząd dawał 20,000 fr. na Szkołę Przygotowawczą Polską, za co ona oprócz administracyi i korrepetytorów mogła tylko piętnastu uczni utrzymać.

Dyrektor Jedliński przedstawia Radzie na jej posiedzeniu z d. 8 Lipca 1858 r. projekt wystawienia gmachu szkolnego na akcye. Xiążę Władysław Czartoryski podejmuje się wykonania tego projektu. Dnia 5 lutego 1859 składa Radzie raport ze swego przedsięwzięcia, oświadcza mianowicie, że zakupił grunt na bulwarze *Montparnasse*, 68 i tam gmach szkolny na własne ryzyko budować rozpoczął, który będzie kosztował około 200,000 fr.

W Październiku 1859 r. przeniesiono Szkołę do nowego gmachu *boulevard Montparnasse*, 68, która przybrała wtedy nazwę SZKOŁY WYŻSZEJ POLSKIEJ.

Na posiedzeniu z d. 23 Grudnia 1859, przedstawia Xiążę Władysław Czartoryski poprawioną redakcyą umowy swej z Radą Szkoły, względem gmachu szkolnego przez siebie wystawionego. Przeznaczono na niego 50,000 fr. przez wojewodę Wodzyńskiego zapisanych, 16,000 fr. przez składki w kraju zebranych, 50,000 fr. danych na ten instytut przez Królowę Hiszpańską Krystynę w dzień ślubu jej córki z Xięciem Władysławem Czartoryskim, jako wieczysty fundusz familijny, z którego w razie spłacenia awansu, a nawet w razie zamknięcia Szkoły 2,500 fr. procentu corocznie na wychowanie narodowe jest legowanych; resztę niedostających 84,000 fr. Xiążę Władysław Czartoryski, zastrzegając sobie i swej rodzinie główny kierunek (prezesostwo) instytutu, zaliczył Szkole jako pożyczkę, która w razie sprzedaży gmachu do niego lub jego

spadkobierców by wróciła. Miał Xiąże za nie pobierać od Szkoły co rok 4,000 fr. procentu, ale ich nigdy nie pobierał. Owszem, co rok prawie tyle dodawał na Szkołę i uczni. Dawał także pewien anonim (familia hr. Zamoyskich) co rok 5,000 fr. na Szkołę; dawała Xiężna Sapieżyna co rok po parę tysięcy, dawali i inni.

Roku 1860/1 miała Szkoła 40,000 fr. od rządu i utrzymywała uczniów dwudziestu.

Dostawszy przy swém założeniu bibliotekę od Towarzystwa 3^{go} Maja, dostaje Szkoła r. 1861 w darze od professora Domejki z Chili w południowej Ameryce zbiór minerałów, a od hr. Jana Działyńskiego gabinet fizyczny zakupiony za 5,000 fr.

Aby zaradzić niedostatkowi miejsca, mianowicie sal naukowych i refektarza, wybudował Xiąże Czartoryski roku 1861 swym kosztem, za 30,000 fr. tylny gmach szkoły.

Z powodu, że r. 1862 Rząd subsydy dla Szkoły Wyższej Polskiej zmniejszyć zamierzał, była ta instytucja w swej exystencji zagrożona. Lecz Rada tak jej zamknięciu, jako i jej połączeniu ze Szkołą Batignolską jednomyślnie i stanowczo się oparła.

Dochody na rok szkolny 1863/4 obliczono na 32,500 fr. i urządzono trzeci kurs, czyli oddział w Szkole, w którym wykładano teorię piechoty, teorię kawalerji, gimnastykę, chemią zastosowaną do sztuki wojskowej, historję Polski i rysunki topograficzne.

Roku 1864 rząd przyrzekł oprócz dotychczasowych 20,000 fr., płać na 20 uczni po 35 fr. miesięcznie, a 3,600 fr. rocznego dodatku czyli 12,000 fr., więc razem wszystkiego 32,000 fr. Na rok szkolny 1864/5, obliczono dochód Szkoły na 45,000 fr. W skutek czego Szkoła postanowiła utrzymywać 40 internów.

Roku 1865 dostała Szkoła subsydy miesięczne po 50 fr. dla 40 uczni, i oprócz dotychczasowych 20,000 fr. na administracyę, 10,000 fr. dodatku z przyrzeczeniem 6,000 fr. dodatku na rok przyszły. Dodatek rządowy 5,000 fr. użyto na wybudowanie kuchni, 1865 r.

Na rok szkolny 1867/8, rząd daje trzem uczniom więcej subsydy miesięczne po 50 fr., razem więc 43 uczniom.

PROFESSORAMI przy Szkole Wyższej Polskiej byli w czasie od r. 1847 do 1871, mianowicie :

1. *Matematyki* : J. Grotkowski, Nożewski, Bukaty, Żebrowski, Niewęgłowski, Sągajło ojciec i syn, Høene-Wronski,

Coulon, Miłosz Królikowski, Lucyan Wojciechowski, Koźniewski, Habich, Folkierski.

2. *Chemii i fizyki* : Zawistowski, który także wykładał historią naturalną, Beudant, Czerkas, Pieńkowski, Gostyński, Stępiński, Dąbrowski, Gosiewski.

3. *Języka francuzkiego i jego literatury* : Sauvalle, Butkiewicz, Czerkas, Faucheux, Carle, Gasztowtt.

4. *Języka polskiego* : Zawistowski, Duchński, Jedliński, Alexandrowicz, Szulc.

5. *Literatury polskiej* : Alexandrowicz, Siwiński, Szulc.

6. *Historji powszechnej* : Kunatt, Zawistowski.

7. *Historji polskiej* : Duchński, Kalinka, Alexandrowicz, Szulc.

8. *Geografii polskiej* : Jenerał Chrzanowski, Szulc.

9. *Ekonomii politycznej i prawa natury* : Kunatt.

10. *Estetyki* : Trentowski.

11. *Geodozyi* : Kowalski.

12. *Rysunków* : Wesołowski, Piliński, Etienne, Pillet.

EKONOMAMI byli w ciągu ostatnich lat kilkunastu :

Kleniewski, Rostkowski, Samson, Falkowski, Antoniewicz, Młodecki, Borucki.

UCZNIÓW do Szkoły Wyższej Polskiej uczęszczało w ciągu 24 lat 620, którzy z małemi wyjątkami pokończyli szkoły specyalne i otrzymali dyplomata inżynierów cywilnych, wojskowych, lub świadectwa upoważniające ich do innych zawodów uczonych lub przemysłowych.

II. — SPRAWOZDANIE ZA ROK SZKOLNY 1869/70.

W roku szkolnym 1869/70, Szkoła Wyższa Polska miała w ogóle 63 uczniów, a mianowicie : 57 internów, 2 externów i 4 wolnych słuchaczy. Z liczby internów uczęszczało do szkół specyalnych 29, to jest : do Szkoły Dróg i Mostów 12, do Szkoły Górniczej 13, do Szkoły Centralnej 3, do Szkoły Sztabu 1. Z końcem roku szkolnego ukończyło całkowity kurs nauk w szkołach specyalnych i otrzymało dyplomy wykwalifikowanych inżynierów 10, to jest : ze Szkoły Dróg i Mostów 5, ze Szkoły Górniczej 3, ze Szkoły Centralnej 2.

Zimą tegoż roku założono przy Szkole pod przewodnictwem hr. Działyńskiego, Towarzystwo Nauk matematycznych i przy-

rodzonych, które zbiera się w gmachu szkolnym raz w miesiąc, wydaje nakładem swego prezesa dzieła matematyczne, swoje roczniki i urządziło wieczorami publiczne wykłady polskie. Niewęglowski wykładał mechanikę rozumową, Z. Dąbrowski chemią ogólną, J. Żuliński krystalografią, W. Gosiewski matematyczną teorią sprężystości. Pierwszy rocznik tego Towarzystwa niebawem wyjdzie, drugi pod pressą.

Doktor K. Szulc wezwany przez Radę szkolną do jej grona dnia 27 września 1868, i objawszy z jej ramienia dyrekcją Zakładu dnia 8 października 1868, został mianowany przez Ministerium 2 lutego 1869 tymczasowym, a 12 sierpnia 1870 r. stałym Dyrektorem Szkoły Wyższej Polskiej.

W skutek wybuchłej wojny, kilkunastu naszych uczniów, mianowicie za poszpportami z kraju przybyłych, udało się do instytucji belgijskich i szwajcarskich kontynuować swe studia, kilkunastu weszło do armii francuskiej, mianowicie dwóch do linii, czterech do legii zagranicznej, dwóch do wolnych strzelców, dwóch do konnicy nadsekwańskiej, dwóch do inżynierii na prowincyi, reszta do gwardyi narodowej, kompanii marszowych, artyleryi i inżynierii paryzkiej.

PRZYCHODY I WYDATKI W. R. 1869/70.

PRZYCHÓD.

A. Pozostało w kasie z r. 1868/9 934 20

B. W ciągu roku szkolnego otrzymano :

1. Od rządu francuskiego :

a). Zapomogi zwyczajnej na ogólne wydatki	20,000	
b). Zapomogi nadzwyczajnej	9,000	
c). Subsydya przeznaczone dla uczniów	23,650	52,650
2. Opłata od uczniów		40,258 15
3. Ofiary od osób prywatnych		1,263 25

C. Pożyczki :

Od P. Januszkiewicza	4,000	
Od Prezesa Rady	19,000	23,000
Summa przychodów		88,405 60

WYDATKI.

A. Wydatki przewidziane budżetem :

1. Dział naukowy :

a). Pensye nauczycieli	7,500	
b). Wypłata subsydów uczniom gotówką	8,954	
c). Pomoc dodatkowa uczniom	1,440	
d). Wycieczki naukowe	71	50
e). Utrzymanie biblioteki, gabinetów, papier (230 fr. 60 cen.) (*)	1,903	25
		19,868 75

2. Administracja :

a). Pensye Dyrektora, Administratora, Ekonomy i Sekretarza	2,895	20
b). Służba	1,804	10
c). Lekarz, apteka, kąpiele (172 fr. 20 cen.)	743	70
d). Różne wydatki	376	85
		5,819 85

3. Odzież, szwalnia, opranie :

a). Odzież	2,936	10
b). Szwalnia i pranie (146 fr. 90 cen.)	2,009	25
		4,945 35

4. Utrzymanie domu, opał i światło :

a). Naprawy i utrzymanie domu (140 fr. 40 cen.)	1,536	35
b). Opał (1531 fr.)	2,312	70
c). Światło	1,718	55
d). Utrzymanie ruchomości domowych, kuchennych i pościel	1,164	20
e). Czystość domu, woda, zamiatanie	484	95
		7,216 75

5. Żywność (1,245 fr. 05 cen.)		22,339 05
--	--	-----------

B. Wydatki nadzwyczajne :

Spłacenie długu Prezesa Rady	19,000	00
<i>Do przeniesienia</i>	19,000	00
		60,189 75

(*) Liczby przed rubryką w nawiasie położone oznaczają, ile pozostaje do zapłacenia ; stawiane w rubryce wskazują ile *à conto* zapłacono.

Z przeniesienia	19,000 00	60,189 75
Spłacenie długu P. Januszkiewicza z procentem	8,177	
Zwrot opłaty uiszczony przez uczniów	141 20	27,318 20
Summa wydatków		87,507 95
Dochodu było jak		
wyżej	88,105 60	
Rozchód wynosił	87,507 95	
Pozostaje		
w kasie	597 65	

Stan funduszów Szkoły w dniu 1 października 1870 był następujący :

Passiva :

Za różne dostawy należy się	3,766 15	
Pożyczka od Prezesa rady	2,000	5,766 15

Activa :

W kasie	597 65	
Subsidja kwartalna od rządu do 1 października	5,000	
Należność od uczniów	70	5,667 65
Zatém deficyt wynosi		98 50

III. — SPRAWOZDANIE ZA ROK SZKOLNY 1870/1.

W roku szkolnym 1870/1 Szkoła Wyższa Polska miała w ogóle uczniów 39, a mianowicie internów 37, externów 2. Z liczby internów należało do szkół specjalnych 23, w szczególności do Szkoły Dróg i Mostów 12, do Szkoły Górniczej 8, do Szkoły Centralnej 2 i do Sorbony 1.

Ponieważ kursów i examinów w szkołach specjalnych z powodu wojny i rewolucyi nie było, przeto żaden z ucni dyplomu nie dostał.

Gmach Szkoły Wyższej Polskiej został urządzony z początkiem oblężenia Paryża na ambulans, uczniowie i profesorowie Szkoły pełnili służbę wojskową po za wałami stolicy, wewnętrzne kursa Szkoły Wyższej Polskiej można więc było rozpocząć dopiero po zawarciu zawieszenia broni i opuszczeniu szeregow gwardyi narodowej. Lecz jeszcze wszyscy uczniowie z armij prowincjonalnych nie powracali, kiedy wybuchła wojna

domowa w Paryżu, z powodu której starsi uczniowie opuścili stolicę, ażeby nie byli zmuszeni przez Komunę wstąpić napowrót do szeregów gwardyi narodowej, walczącej przeciw władzy prawowitej i brać udziału w wojnie domowej Francuzów. Unikniono tego niebezpieczeństwa; ani jedna z osób, do Szkoły należących, nie została wmięszaną do nieporządków paryzkich. Ale można było w skutek nich kontynuować tylko kurs niższy od 15 lutego do 1 lipca.

W czasie czterotygodniowego bombardowania Paryża przez Niemców, Szkoła Wyższa Polska w ciągłym była niebezpieczeństwie i przeprowadziła się przeto w części na kilkanaście ostatnich dni wojny do Szkoły Batignolskiej, gdzie z nadzwyczajną uprzejmością i gościnnością przyjęta została.

Od lutego do lipca nie pobierała od rządu żadnych subsydyj i exystowała tylko za pomocą kredytu dostawicieli, awansów Xięcia Prezesa Szkoły i datkami, jakie raczyła nadesłać muncypalność miasta Krakowa w ilości 500 fr., i pewien lord w ilości 250 fr., za co wszystkim tym dobrodziejom niniejszém uprzejme składa się dzięki.

Gwałtowne burze, jakie przeszły nad Francją i Paryżem, dotknęły mocno i naszą instytucją. Trzech z naszych uczni, co walczyło w szeregach francuzkich, przypłaciło życiem udział w tej walce. Kaczkowski, uczeń Szkoły Sztabu, poległ jako kapitan legii zagranicznej pod Orleanem; Molicki umarł z ran pod Buzanval otrzymanych; Niedzielski uległ z trudów wojennych i wycieńczenia, doznanych podczas oblężenia, czwarty Bernacki, za straconego uważany, powrócił z niewoli niemieckiej. Umarł też w tym czasie jeden z najzacniejszych i najgorliwszych członków Rady, Xawery Szlenker. Inny członek Rady naszej szkolnej p. Karól Sulikowski, przeniósł się na naczelnego inżyniera Wschodniej Galicyi do Lwowa. Lekarz naszej Szkoły, Doktor Tadeusz Zuliński, przeniósł się do tegoż Lwowa jako prymaryusz lazaretu.

Natomiast jeden z profesorów Szkoły Wyższej Polskiej P. Folkierski, kapitan inżynieryi, otrzymał krzyż legii honorowej; jeden z uczni P. Barczewski, kapitan inżynieryi i szef sztabu armii hawrskiej, podziękowanie od ministrów wojny i prac publicznych; inny z uczni P. Kulczewski, porucznik inżynieryi w armii Garibaldeggo, równie jak i ś. p. Molicki doznali wzmianki honorowej w rozkazie dziennym.

PRZYCHODY I WYDATKI W R. SZKOLNYM 1870/1 DO 1 SIERPNIA 1871.

PRZYCHÓD.

A. Pozostało w kassie z r. 1869/70	597 63
B. W ciągu roku szkolnego otrzymano :	
1. Od rządu francuzkiego :	
a). Zapomogi zwyczajnej na ogólne wydatki	10,000
b). Subsydya przeznaczone dla uczniów	19,450
2. Opłata od uczniów	1,016
3. Ofiary od osób prywatnych . .	850
C. Pożyczki	
Od Xięcia Prezesa	7,900
D. Różne nieprzewidziane	111 90
Summa przychodu	39,925 53

WYDATKI.

A. Wydatki przewidziane budżetem :	
1. Dział naukowy :	
a). Pensye nauczycieli	819 50
b). Wypłata subsydów ucz- niom gotówką (572 fr.)	8,489
c). Pomoc dodatkowa ucz- niom	400
d). Utrzymanie biblioteki, gabinetów, materyałów piśmiennych i rysun- kowych	571 15
2. Administracya :	
a). Pensye Dyrektora, Eko- noma i Sekretarza	2,600 10
b). Służba	1,932 10
c). Lekarz, apteka, kąpiele . .	663 63
d). Różne wydatki	123 53
3. Odzież, szwalnia, opranie :	
a). Odzież	1,603 60
b). Szwalnia i pranie	881 43
4. Utrzymanie domu, opał i światło :	
a). Naprawy i utrzymanie do- mu (270 fr.)	630 93
Do przeniesienia	630 93
	18,717 03

<i>Z przeniesienia</i>	630 95	18,717 05
b). Opał (2,656 fr. 30 cen.) .	871	
c). Światło (80 fr. 05 cen.) . .	725 65	
d). Utrzymanie ruchomości domowych i kuchennych, pościel	189 90	
e). Czystość domu, woda, za- miatanie (338 fr. 05 cen.)	107 40	2,524 90
5. Żywność (180 fr. 45 cen.) . .		14,663 10
B. Wydatki nadzwyczajne :		
Spłacenie długu Xięcia Prezesa (6,900 fr.)		3,000
Summa wydatków		38,274 10
Dochodu było jak wyżej	39,925 55	
Rozchód wynosił	38,274 10	
Pozostało w kas- sie 1 sierpnia	1,651 45	

Stan funduszów Szkoły w dniu 1 Sierpnia był następujący :

Activa :

W kasie	1651 45	
Subsydya zwyczajne za pół roku	10,000	
Subsydya miesięczne za lipiec	1,250	
Należność zalegająca od ucz- niów	1,203 65	14,105 10

Passiva :

Pożyczka od Xięcia Prezesa .	6,900	
Zwrot subsydjów uczniom . .	572	
Różnym dostawcom	3,224 85	
Czystość	300	10,996 85
Superata		3,108 25

W dwóch ostatnich miesiącach Sierpnia i Września, przy-
chody i wydatki spodziewane będą następujące :

PRZYCHODY.

Subsydya zwyczajne za dwa kwartały	10,000	
Subsydya miesięczne za Lipiec, Sierpień i Wrzesień	3,750	
Należność zalegająca od ucz- niów	1,203 65	14,953 65

WYDATKI.

Zwrot pożyczki Xięcia Prezesa	6,900	
Zwrot subsydyów uczniom . . .	3,072	
Różnym dostawcom	3,224	85
Czystość	300	
Pensya Dyrektora i Sekretarza za Sierpień i Wrzesień	366	70
Indemnizacya za stołowanie Dy- rektorowi i Sekretarzowi za Sierpień i Wrzesień	400	
Zasługi odźwiernego za Sier- pień i Wrzesień	200	
Rozmaite drobne wydatki za Sierpień i Wrzesień	60	
Druki i rzeczy nieprzewidziane	500	15,023 55
Dodając więc do poprzednich :		
Dochodów . . .	39,925 55	
	14,953 65	będzie docho-
		du rocznego 54,879 20
Wydatków . . .	38,274 10	
	15,023 55	będzie wydat-
		ku rocznego 53,297 65
Powinno być w kasie 1 Października		<u>1,581 55</u>

IV. — NOWE URZĄDZENIE SZKOŁY WYŻSZEJ POLSKIEJ.

Nie odbierając z powodu wojny domowej, żadnych funduszów od rządu francuzkiego od Lutego aż do połowy Lipca 1871, Szkoła Wyższa Polska nie wiedziała jak sobie postąpić.

Na zapytania rząd nie pewne tylko dawał odpowiedzi co do wypłaty summ zaległych a wcale żadnych co do subsydi na przyszłość,

Na posiedzeniu Rady z d. 11 Czerwca, Prezes Xiąże Czartoryski oświadcza, iż : « po dwukrotnym pobycie i dowiadywaniu się u władz wyższych w Wersalu o wypłacie subsydyów dla instytucyi polskich a mianowicie dla Szkoły naszej, powiedziano mu, że od początku b. r. subsydy na emigracyą i instytucye w ogóle zmniejszono o połowę; że przyznano dla naszej Szkoły 5,000 fr. za pierwszy kwartał r. b. i że nie trzeba tracić zupełnie nadziei co do wypłaty 5,000 fr. za drugi kwartał i pięćdziesięcio frankowych subsydi dla uczni do końca bieżącego półrocza. Lecz ponieważ toby czyniło połowę na-

szych rocznych dochodów, jest więc kwestya, czy w takim razie jakiegokolwiek jeszcze dostalibyśmy wsparcie na drugie półrocze. Gdybyśmy jeszcze w drugiej połowie roku cośkolwiek, np. subsydyja dla specjalistów otrzymać mogli, toby już było więcej jak to, na co nam robiono nadzieję. »

« W obec takiego stanu rzeczy, zapytuje Prezes Radę czy Szkołę nadal utrzymać można. Rada ze względu na to : 1° iż dotychczasowe dochody zaledwie wystarczały na zupełne pokrycie najniezbędniejszych wydatków, pomimo że rząd dawał corocznie przynajmniej kilka tysięcy nadzwyczajnego dodatku, którego się nadal spodziewać nie można ; 2° że nie ma żadnych widoków, aby kraj brakującej kwoty na utrzymanie Szkoły dostarczył, ponieważ pomimo wielorakich i różnorodnych odezwo do niego o pomoc czynionych, od lat kilkunastu ani kilku tysięcy w ciągu jednego roku nie dostarczył ; 3° ponieważ nadto liczba emigracyi, mianowicie młodszej, tak mocno się zmniejszyła, że uczni z odpowiedniami kwalifikacyami zaczęło mocno i coraz bardziej niedostawać, uczni zaś płacących z kraju przybywało ledwie kilku na rok ; wobec takiego więc stanu rzeczy, Rada jednomyślnego jest zdania, że Szkołę Wyższą Polską nadal na emigracyi w dotychczasowej formie jest trudno, niepodobno utrzymać i że ją od 1^{go} Lipca tymczasowo, aż do ostatecznej odpowiedzi rządu zawiesić należy, rozpoczynając w dniu tym wakacye. »

Członkowie Rady wyrazili dalej zdanie i pragnienie, ażeby, « jeżeli się Szkoła Wyższa Polska wżaden sposób na emigracyi utrzymać nie da, wszystko co można, przenieść z niej na ziemię ojcystą, mianowicie do Poznania, pozbawionego wyższych instytucyi naukowych. Są bowiem przekonani, że gdyby dano inicjatywę przez fundusz, utworzony ze sprzedaży ruchomości i nieruchomości naszej Szkoły do założenia podobnej instytucyi w stolicy Wielko-polski, ziomkowie Xięstwa, Prus i Szlęska polskiego, a mianowicie pierwsi, znani z patryotyzmu i ofiarności, nie omieszkaliby dostarczyć potrzebnych funduszków do dźwignienia Szkoły politechnicznej równie jak wzniesli w ostatnich latach Akademią agronomiczną imienia Haliny Cieszkowskiej i teatr narodowy imienia Potockich, obok biblioteki Raczyńskich, w skutek ofiarowanych na te cele folwarku przez A. Cieszkowskiego i ogrodu przez B. Potockiego ».

Później jednakże widząc, że rząd nietylko kilkunastu uczniom polskim uczęszczającym do szkół specjalnych gotów jest nadal płacić po 50 fr. miesięcznych subsydyi, ale i na Szkołę Wyższą Polską płacić rocznie 10,000 fr., więc zdecydowano się, ażeby tej ostatniej summy nie tracić, naszą instytucyą utrzymać, zamieniając ją tylko z internatu na externat, przez co się oszczędzi na administracyi połowę dotychczas przez rząd płaconych 20,000 fr. na administracyą i profesorów. Kiedy władze nadto przyrzekły dawać pięćdziesięć franków subsydyi stale dla 25 uczni, postanowiono niezwłocznie nająć lokal szkolny za 2,000 fr. rocznie, na trzeciem piętrze Biblioteki Polskiej, *Quai d'Orléans*, n° 6, a wynająć dotychczasowy gmach szkolny, przez co znów się zyska przynajmniej 4,000 fr. na utrzymanie Szkoły i dodatki miesięczne dla uczni.

V. — PROGRAM NAUK NA ROK SZKOLNY 1871/2.

Dotychczasowy wykład nauk w Szkole Wyższej Polskiej się nie zmienia. Dzieli on się na dwa po francuzku wykładane kursa : *niższy* i *wyższy*.

W kursie *niższym* wykłada się arytmetykę zupełną, algebrę do dwumianu Newtona włącznie, geometryą zupełną, trygonometrią, geometryą analityczną, geometryą wykreślną do powierzchni skośnych wyłącznie, fizykę, chemią i rysunki techniczne.

Uczniowie kończący ten kurs dostatecznie są przysposobieni do zdania egzaminu do Szkoły Centralnej, do klasy przygotowawczej w Szkole Górniczej paryzkiej, do Szkoły Górniczej w St-Etienne, do Szkoły Architektury, do Szkoły Sztuk i Rękodzieł w Gandawie, do Szkoły Wojskowej w St-Cyr, do Szkoły Handlowej w Paryżu i t. p.

Kurs *wyższy* obejmuje : algebrę równania wyższych stopni, rachunek różniczkowy i całkowity, mechanikę racjonalną i część stosowanej, geometryą wykreślną od powierzchni skośnych i zastosowania jej do perspektywy, do teorii cieni, ciosówki i kamieniarki, fizykę, chemią i rysunki techniczne.

Uczniowie po ukończeniu tego kursu, są w stanie zdać examen do paryzkiej Szkoły Dróg i Mostów, do klas specjalnych w Szkole Górniczej paryskiej, do Szkoły Artyleryi i

Inżynierzy wojskowej w Metz i do podobnych naukowych zakładów Belgii i Szwajcaryi.

Wieczorami od 8 godziny będą *wykłady polskie nauk humanitarnych* dla obydwu kursów i większej publiczności, mianowicie : historii lub geografii polskiej, języka polskiego, francuzkiego lub niemieckiego i literatury polskiej, francuzkiej lub niemieckiej.

Examina wstępne rozpoczną się 15 Października, wykłady 3 Listopada o 8 godzinie rano.

Nauki w Szkole wykładają *professorowie* : Folkierski Władysław, inżynier Politechniki w Karlsruhe i licencyat nauk ścisłych ; Gasztowtt Wacław, licencyat nauk literackich ; Niewęglowski Henryk, licencyat nauk ścisłych, egzaminator w liceum Świętego Ludwika ; Pillet Juliusz, inżynier-architekt, były uczeń Szkoły Politechnicznej ; Sągajło Ernest, inżynier, professor w Szkole Centralnej Sztuk i Rędomięci ; Stępiński Artur, inżynier, były uczeń Szkoły Dróg i Mostów ; Szulc Kazimierz, doktor filozofii, były professor gimnazjum katolickiego i szkoły realnej w Poznaniu, obecnie Dyrektor Szkoły Wyższej Polskiej.

Radę Szkolną składają : Prezes Xiążę Władysław Czartoryski ; członkowie honorowi : Stanisław Barzykowski, generał Tadeusz Konarski i Teodor Morawski ; członkowie czynni : Karól Chobrzyński, Gustaw Dombrowski, Jan hr. Działyński, Ludomir Gadon, Eustachy Januszkiewicz, Ludwik Nabelak, Karól Ostrowski i Kazimierz Szulc, pełniący zarazem obowiązki Dyrektora Szkoły.

Przy Szkole Wyższej Polskiej w gmachu Biblioteki Polskiej będzie urządzona *Czytelnia pism polskich*, otwarta dzień cały aż do 10^{ej} wieczór. Z tego powodu upraszamy niniejszem uprzejmie Redakcyę wszystkich pism polskich, ażeby nam raczyły nadsyłać *gratis* organa swoje.

Ledwie kilku Polaków w Paryżu jest w stanie utrzymywać i czytywać pisma polskie, dla ich drogości za granicą, i z tego powodu emigracya nie wiedząc co się w kraju dzieje, staje mu się wkrótce całkiem obcą. Nadto, nie mając instytucyi, około której mogłaby się grupować, wszystka bez względu na różność opinii, jest rozbita na atomy, nie ulega żadnej opinii ogólnie narodowej, tonie pojedynczo w otaczającym ją obcym żywiole. Nic więc dziwnego, że część jej daje się po-

rywać takim obłąkaniom, jakimi są sprawy Internationalu i Komuny paryzkiej. Biblioteka Polska (mianowicie gdy ją będzie można zrobić przystępną wieczorami, tak jak są inne biblioteki paryzkie), wieczorne wykłady polskie i czytelnia pism polskich, w jednym połączonym gmachu, prawie w środku miasta położonym, będą w stanie, jak sądzimy, skoncentrować wszystkie tutejsze żywioły polskie, — na jakich w Paryżu, gdzie tyle jest bogatych zbiorów i instytucji, gdzie tyle odbywa się ważnych dla wszystkich krajów interesów, nigdy nie zabraknie, choćby emigracya polityczna się skończyła, — i zaspokoić główne ich potrzeby narodowe. Nie tylko więc Szkołę Wyższą Polską, instytut politechniczny, jakiego nie ma dotąd na całej ziemi polskiej, a który już dostarczył krajowi paruset inżynierów polskich, ale i naszą bibliotekę i naszą czytelnię pism polskich, gorąco polecamy patriotycznym względem Rodaków.

Stypendyści rządowi Szkoły Wyższej Polskiej mają wolny przystęp na wszystkie wykłady tego instytutu.

Każda inna osoba, pragnąca uczęszczać na wszystkie wykłady tejże Szkoły, płacić będzie za bilet wejścia 25 fr. miesięcznie. Osoby pragnące korzystać tylko z wykładów wieczornych będą płacić za bilet miesięcznie 4 1/2 franka.

Wszystkie osoby uprawnione do uczęszczania na wykłady jakiegokolwiek Szkoły Wyższej Polskiej, będą miały wolny wstęp do Czytelni pism polskich, w Szkole urządanej.

Powyższe sprawozdania i uwiadomienia przyjęto na posiedzeniu Rady Szkolnej, dnia 6 sierpnia 1871 roku.

Dr KAZIMIERZ SZULC,

Dyrektor Wyższej Szkoły Polskiej.

Szkoła Wyższa Polska przenosi się od 8 Października 1871 z Bulwaru *Montparnasse*, 80 (dawny 68), na *Quai d'Orléans*, 6.

Wszelkiego rodzaju pisma, zgłoszenia się i przesyłki, od Października r. b. poczynawszy, adressowanemi być winny *franco à Monsieur le Directeur de l'Ecole Supérieure Polonaise, 6, Quai d'Orléans, à Paris.*

BIBLIOTEKA KÓRNICKA

Cz 24139/

1855-6

1871